

## UZASADNIENIE WYROKU

W pozwie z 3 stycznia 2020 r. M. P. wniosła o zasądzenie od P. L. kwoty 142.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 grudnia 2019 r. - tytułem zachowku po E. L. (1).

(pozew k. 4-8)

W odpowiedzi na pozew P. L. wniósł o oddalenie powództwa w całości, wskazując, że uprawnienie powódki do otrzymania zachowku po E. zostało zaspokojone w pełnej wysokości w darowiznie dokonanej przez spadkodawcę 7 września 1989 r.

(odpowiedz na pozew, k. 59-70)

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

E. L. (1) zmarł w dniu 14 listopada 2018 r. Pozostawił po sobie dwójkę dzieci: M. P. (z domu L.) i P. L.. E. L. (1) był dwukrotnie żonaty. Ojciec stron w chwili śmierci był rozwiedziony.

(okoliczności bezsporne; kserokopia odpisu aktu małżeństwa powódki, k. 33; kserokopia aktu zgonu E. L., k. 154)

Spadek po E. L. (1) nabył w całości, na podstawie testamentu otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi 26 czerwca 2019 r. w sprawie o sygnaturze akt III Ns 43/19, syn spadkodawcy P. L. – co zostało stwierdzone prawomocnym postanowieniem wydanym przez wyżej wskazany sąd w dniu 7 listopada 2019 roku.

(okoliczności bezsporne, odpis postanowienia, k. 167-167 odwrot)

Córką E. L. (1) i jego pierwszej żony W. L. jest M. P., która urodziła się w dniu (...). W. L. zmarła w 1967 roku, kiedy powódka miała 2 lata. Po śmierci W. L. M. L. (obecnie P.) wychowywała jej babka ze strony matki – W. Ł. (1). Małoletnia wówczas M. P. mieszkała z W. Ł. (1) w Z. do czasu ukończenia nauki w szkole podstawowej, w tym czasie E. L. (1) mieszkał w Ł.. E. L. (1) sporadycznie odwiedzał córkę, dwukrotnie M. P. jako dziecko była z nim na wyjeździe wakacyjnym.

(zeznania świadków: pisemne zeznania K. W. (1) k. 265, zeznania L. L. (1) – protokół rozprawy z 17 września 2020 r. – od 00:20:07, k. 172-174; przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:09:11, k. 324-326)

W 1975 r. E. L. (1) zawarł związek małżeński z L. L. (1), z ich synem jest P. L. urodzony w dniu (...). W 1977 r. małżeństwo E. L. (1) z L. L. (1) zostało rozwiązane przez rozwód, jednakże byli małżonkowie nadal mieszkali razem i wspólnie wychowywali syna.

E. L. (1) postanowił wraz z W. Ł. (2), że M. P. zamieszka z nim po ukończeniu przez nią nauki w szkole podstawowej w Z.. Zgodnie z tymi ustaleniami po ukończeniu szkoły podstawowej w 1980 roku M. P. zamieszkała w Ł., w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) – wraz z ojcem, jego byłą żoną i ich synem P.. Powódka miała w tym mieszkaniu swój osobny pokój. Podjęła naukę w liceum w Ł.. M. P. mieszkała z E. L. (1), jego byłą żoną i synem do grudnia 1981 roku, tj. przez ponad rok.

Relacje w domu pomiędzy L. L. (1) a M. P. nie były dobre, dochodziło między nimi do konfliktów. Ostatecznie na żądanie L. L. (1) E. L. (1) powiedział córce, że nie będzie ona już z nimi mieszkać i wróci do swojej babki do Z.. Od grudnia 1981 roku M. P. ponownie mieszkała ze swoją babką W. Ł. (1) w Z., w mieszkaniu jednopokojowym, skąd dojeżdżała do liceum w Ł. przy ul. (...). Następnie podjęła i ukończyła studia medyczne. W tym czasie kontakty E. L. (1) z M. P. były sporadyczne. E. L. (1) przekazywał W. Ł. (1) na utrzymanie M. P. środki pieniężne pochodzące z renty rodzinnej po nieżyjącej matce powódki.

(zeznania świadków: K. W. (2) zeznania pisemne k. 265-266; L. L. (1) --- protokół rozprawy z 17 września 2020 r. od 00:20:07, k. 172-174, A. R. – protokół rozprawy z 17 września 2020 r od 02:06:59, k. 177; przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:09:11, k. 324-326)

W 1989 roku E. L. (1) postanowił zapewnić mieszkanie pełnoletniej już wtedy M. P.. W tym celu podjął decyzję o zamianie zajmowanego przez siebie lokalu przy ul. (...) w Ł. na dwa mniejsze lokale (przy ul. (...) i ul. (...) w Ł. – to ostatnie mieszkanie pozostawało wówczas w zasobach (...)).

M. P. (nosząca wówczas jeszcze nazwisko L.) w podaniu z 12 czerwca 1989 r. wniosła o przyjęcie jej jako członka do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. i przydzielenie jej lokalu nr (...) w Ł., przy ul. (...). W treści pisma M. P. wskazała, że jej ojciec E. L. (1) i M. D. (1) planują zamianę mieszkań, a ona mieszka wraz z ojcem w lokalu przy ul. (...).

W piśmie (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. z 31 lipca 1989 r. skierowanym do E. L. (1) (...) poinformowała go o tym, że „nie ma przeszkód prawnych w dokonaniu indywidualnej zamiany mieszkań z ob. M. D. (1), zgodnie ze złożonymi podaniami”.

E. L. (1) zawarł z M. D. (1) w dniu 7 września 1989 r., umowę zamiany sporządzoną w formie aktu notarialnego. W umowie tej strony ustaliły, że dokonują między sobą zamiany lokali, do których tytuły im przysługiwały, tj. M. D. (1) przeniosła na E. L. (1) własność lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł., a E. L. (1) przeniósł na M. D. (1) własność lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w Ł.. Strony określiły różnicę w wartości zamienianych lokali na 6.000.000 zł, a przy tym E. L. (1) oświadczył, że różnicę tę „pozostawia w rękach zobowiązanej do dopłaty M. D. (1), w zamian za to, iż jego córka R. L. (...) ubiega się o przyjęcie w poczet członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. i przyznanie jej zajmowanego dotąd przez M. D. (1) lokalu nr (...) w Ł. przy ul. (...) pod nr(...). W § 1 lit. A umowy podano, że z zaświadczenia wydanego w dniu 7 sierpnia 1989 r. przez (...) w Ł. wynika, iż wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu nr (...) w Ł. przy ul (...), znajdujący się na koncie M. D. (1), wynosi 396.000 zł.

M. P. w związku ze złożoną deklaracją została przyjęta w poczet członków (...) w dniu 2 listopada 1989 r. i otrzymała przydział lokatorskiego prawa do wyżej opisanego lokalu mieszkalnego w dniu 28 listopada 1989 r. Nie dokonywała w związku z tym żadnych wpłat na poczet wkładu mieszkaniowego do wyżej wskazanej spółdzielni.

W późniejszym czasie, na skutek podziału (...), wyżej opisany lokal przy ul. (...) w Ł. znalazł się w zasobach (...) w Ł..

Spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) zostało następnie przekształcone na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu (zgodnie z decyzją Zarządu (...) z 9 maja 1994 r.) po wniesieniu wkładu budowlanego w wysokości 36.258.100 zł przez M. i K. P.. (...) rozłożyła spłatę wkładu budowlanego na raty na okres 5 lat.

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 22 stycznia 2000 roku M. i K. P. zbyli wyżej opisane spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu za cenę wynoszącą 40.000 zł.

(kopia wypisu aktu notarialnego k. 103-104; kopie pism k. 105,106, 152; kopia decyzji o przydziale lokalu k. 155-156, zeznania świadka L. L. (1) – protokół rozprawy z 17 września 2020 r. – od 00:20:07, k. 172-174; zeznania świadka K. P. – protokół rozprawy z 17 września 2020 r. od 01:12:15, k. 174- 177; przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:09:11, k. 324-326; załączone akta lokalu z (...) w Ł.)

M. P. w 1993 r. planując zawarcie małżeństwa z K. P. w rozmowie z E. L. (1) zaprosiła go na ślub. E. L. (1) odpowiedział, że najpierw powódka powinna przeprosić L. L. (1). M. P. odpowiedziała, że nie przeprosi byłej żony ojca, bo nie widzi powodów, dla których miałyby ją przeproszać. Na pytanie powódki do ojca, czy pomoże finansowo przy organizacji ślubu E. L. (1) odpowiedział, że nie ma na to środków.

M. P. zawarła związek małżeński w dniu 23 października 1993 r. E. L. (1) na ślub i wesele powódki nie przyszedł, natomiast wysłał córce telegram z życzeniami, który podpisał (...). Taka forma życzeń uraziła powódkę.

Po zawarciu związku małżeńskiego M. P. z mężem przeprowadziła się z Ł. do D.. Przez szereg lat powódka i jej ojciec nie utrzymywali żadnych kontaktów. E. L. (1) nie znał adresu miejsca zamieszkania M. P., nie wiedział, że urodziło się jej dziecko. Kiedy w 1995 lub 1996 roku powódka i jej ojciec spotkali się na cmentarzu przy okazji pogrzebu ich krewnej E. L. (1) na widok powódki odwrócił się i odszedł.

E. L. (1) utrzymywał kontakt telefoniczny ze swoją bratanicą i matką chrzestną powódki K. W. (2), ale w rozmowach z nią nie pytał o powódkę. Na pewien czas przed śmiercią odbyła się rozmowa telefoniczna powódki z jej ojcem, ale E. L. (1) nie mówił wtedy powódce o swoim stanie zdrowia.

W ostatnich latach życia E. L. (1) chorował, pozostawał pod opieką byłej żony oraz syna.

(zeznania świadków: pisemne zeznania K. W. (2) k. 267-268, zeznania L. L. (1) -- protokół rozprawy z 17 września 2020 r.: od 00:20:07, k. 172-174; zeznania K. P. – protokół rozprawy z 17 września 2020 r. od 01:12:15, k. 174-177; przesłuchanie powódki – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:09:11, k. 324-326; przesłuchanie pozwanego – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:57:24, k. 327-328)

E. L. (1) w dniu 13 lipca 2010 r. dokonał na rzecz P. L. w formie aktu notarialnego darowizny prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w Ł., przy ul. (...) (obecny adres ul. (...)), dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą o numerze (...). W umowie darowizny zawarto oświadczenie P. L. o wyrażeniu zgody na dalsze dożywotnie, nieodpłatne zamieszkiwanie w lokalu mieszkalnym przez jego ojca E. L. (1).

Wartość rynkowa prawa własności do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) (obecnie ul. (...)) według aktualnych cen rynkowych i stanu lokalu z 13 lipca 2010 roku wynosi 135.000 zł. Wartość prawa dożywotniego nieodpłatnego zamieszkiwania w tym lokalu, ustanowionego w wyżej przywołanej umowie z dnia 13 lipca 2010 roku dla E. L. (1), uwzględniając rzeczywisty dalszy czas trwania życia spadkodawcy, według aktualnych cen rynkowych wynosi 57.867 zł, a zatem z uwzględnieniem obciążenia prawa własności lokalu wyżej opisanym prawem (służebnością dożywotniego zamieszkiwania) wartość rynkowa wyżej opisanego prawa do lokalu wynosi 77.000 zł.

(kserokopia wypisu aktu notarialnego, k. 100 odwrot.-102; opinia biegłej ds. wyceny nieruchomości R. S., k. 207-228, 277-287)

Koszty pochówku E. L. (1) wyniosły łącznie 22.400 zł, na co złożyły się kwoty następujące:

- koszt rozbiórki uprzednio istniejącego nagrobka – 700 zł,
- opłata za miejsce na cmentarzu, przekop szczątków, wykopanie grobu dla administracji cmentarza – 5000 zł,
- opłata dla administracji cmentarza uiszczona w dniu pochówku spadkodawcy – 1380 zł,
- wydatki na rzecz przedsiębiorstwa pogrzebowego „H. S.” (w tym za trumnę) 5150 zł,
- koszt wykonania pomnika nagrobnego 9250 zł,
- opłata dla administracji cmentarza w związku z budową pomnika nagrobnego - 920 zł.

Wyżej opisane wydatki pokrył P. L..

P. L. pobrał zasiłek pogrzebowy z ZUS w wysokości 4.000 zł.

(kopie rachunków i faktur, k. 117-122; zeznania świadka L. L. (1) – protokół rozprawy z 17 września 2020 r. – od 00:20:07, k. 172-174; przesłuchanie pozwanego – protokół rozprawy z 5 sierpnia 2021 r. – od 00:57:24, k. 327-328)

W skład majątku E. L. (1) w dacie jego śmierci wchodziły:

a) środki pieniężne w kwocie 40.000 zł,

b) udział w wysokości 1/2 części w prawie własności samochodu C. (...), o nr rejestracyjnym (...) o wartości 5.000 zł (wartość całego pojazdu 10.000 zł),

c) prawo własności nieruchomości położonej w Ł., przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(okoliczności bezsporne; pozew k. 6, odpowiedź na pozew k. 63, odpis księgi wieczystej k. 25-31)

Wartość rynkowa wyżej opisanej nieruchomości według aktualnych cen rynkowych i stanu nieruchomości z daty śmierci E. L. (1) wynosi 253.000 zł.

(opinia biegłej ds. wyceny nieruchomości R. S., k. 187-206)

Sąd pominął następujące dowody zgłoszone przez pozwanego (postanowienia w protokole rozprawy k. 171 i 179:

- art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. dowód z zeznań świadka M. D. (1) (pismo pozwanego k. 162 – w zakresie dotyczącym zawarcia w 1989 roku przez E. L. umowy zamiany z M. D. dowód ten dotyczył okoliczności wykazanej już za pomocą kopii wypisu aktu notarialnego, z kolei w zakresie darowizny E. L. na rzecz powódki dowód ten nie był przydatny dla wykazania tego rodzaju faktu, skoro brak podstaw do przyjęcia, że M. D. były znane ustalenia dokonane między powódką i jej ojcem),

- na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. dowód zgłoszony przez pozwanego w pkt 17 odpowiedzi na pozew (k. 63) tj. dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości zgłoszony na okoliczność oszacowania darowizny dokonanej przez zmarłego E. L. (1), a polegającej na przeksięgowaniu wkładu mieszkaniowego związanego z prawem do wyżej opisanego lokalu przy ul. (...) w Ł. – biegły miał według wniosku pozwanego oszacować wartość darowizny „przy zastosowaniu kryteriów waloryzacyjnych w postaci przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej”.

W odniesieniu do tego ostatniego dowodu zauważyć należy, że odniesienie wartości nominalnej wkładu mieszkaniowego do przeciętnego wynagrodzenia za pracę nie jest operacją matematyczną, która wymagałaby wiadomości specjalnych, a zatem zbędne jest w tym zakresie posiłkowanie się opinią biegłego do spraw rachunkowości.

Sąd ocenił, że nie znalazły wiarygodnego wsparcia w materiale dowodowym twierdzenia powódki, jakoby wyżej opisana zamiana mieszkań w 1989 r. i nieodpłatne uzyskanie przez nią spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. wynikało z dążenia ojca powódki do zaspokojenia rzekomego długu alimentacyjnego wobec niej. Nie zostało w sposób wiarygodny wykazane to, że powódka lub sprawująca nad nią faktyczną opiekę babka W. Ł. (1) kierowały wobec ojca powódki jakiejkolwiek roszczenia alimentacyjne, jak również nie zostało wykazane to, czy i w jakim zakresie ojciec powódki nie wywiązał się ze swoich obowiązków alimentacyjnych względem powódki. Dodać zresztą należy, że w 1989 roku powódka była już osobą pełnoletnią (ukończyła 24 lata w dniu (...)) i zapewne ukończyła już studia medyczne, wobec czego trudno racjonalnie wyjaśnić, dlaczego akurat w 1989 roku miałyby zaistnieć kwestia obowiązków alimentacyjnych ojca powódki względem niej.

Twierdzenia powódki dotyczące tego, w jaki sposób i w oparciu o jakie (jak uzyskane) środki pieniężne ojciec powódki na przełomie lat 60. i 70. XX wieku został właścicielem nieruchomości przy ul. (...) w Ł. nie dotyczyły okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W dacie śmierci E. L. (1) był jedynym właścicielem tej nieruchomości, nie miał też z tego tytułu żadnych zobowiązań pieniężnych, które weszłyby do spadku po nim – te ostatnie okoliczności były między stronami niesporne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo M. P. dotyczące pokrycia należnego jej zachowku po E. L. (1) jest częściowo zasadne.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 i 2 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Niesporne w niniejszej sprawie jest to, że powódka jest – obok pozwanego – jednym z dwojga dzieci zmarłego E. L. (1), który w dacie śmierci nie pozostawał w związku małżeńskim. Niesporne jest także to, że powódka nie odrzuciła spadku po ojcu, nie zrzekała się dziedziczenia po nim, nie została uznana orzeczeniem sądu za niegodną dziedziczenia. W świetle treści art. 931 § 1 k.c. oznacza to, że gdyby spadkodawca nie sporządził testamentu, powódka byłaby jego spadkobierczynią ustawową udziałem wynoszącym  $\frac{1}{2}$ . Prawo do zachowku po E. L. (1) powódce niewątpliwie przysługuje. Powódka nie była w dacie otwarcia spadku osobą trwale niezdolną do pracy, a zatem przysługuje jej prawo do zachowku w wysokości  $\frac{1}{4}$  czystej wartości spadku.

Pozwany P. L. jest zobowiązany do pokrycia należnego powódce zachowku – zarówno jako jedyny spadkobierca testamentowy E. L. (1) jak i jako osoba obdarowana przez spadkodawcę prawem własności do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) (dawniej Z. P.), co wynika z art. 991 §2 k.c. i art. 1000 §1 k.c.

Stwierdzić należy, że nie zostały w toku postępowania udowodnione takie okoliczności faktyczne, które z uwagi na treść art. 5 k.c. uzasadniałyby oddalenie powództwa M. P. jako niezgodnego z zasadami współżycia społecznego. Podkreślić należy, że wobec istnienia w polskim porządku prawnym instytucji niegodności dziedziczenia i instytucji wydziedziczenia (testamentowego pozbawienia prawa do zachowku) jedynie w zupełnie wyjątkowych sytuacjach można dopuścić uznanie, że roszczenie osoby uprawnionej do zachowku (tj. osoby, co do której nie ma przesłanek do uznania za niegodną dziedziczenia i co do której spadkodawca nie dokonał skutecznego prawnie wydziedziczenia) jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. W okolicznościach sprawy niniejszej taki szczególny, wyjątkowy wypadek z pewnością nie zachodzi. Nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że zły stan relacji rodzinnych powódki z jej ojcem E. L. (1) był zawiniony w całości lub w przeważającej części przez powódkę. Zaznaczyć należy, że powódka w żaden sposób nie odpowiada za nikły udział jej ojca w jej wychowaniu jako dziecka oraz za to, że do osiągnięcia pełnoletniości mieszkała z ojcem przez niewiele ponad rok. Nie ma także podstaw do przyjęcia, że nieobecność ojca powódki na jej ślubie i weselu była zawiniona przez powódkę. W okolicznościach niniejszej sprawy trudno uznać za uzasadnione uzależnienie przez ojca powódki udziału w ślubie córki od tego, że uprzednio przeprosi ona (za niesprecyzowane bliżej zachowanie) jego byłą żonę. Przyjąć trzeba, że za zły stan relacji między powódką a jej ojcem odpowiada w przeważającej mierze postawa spadkodawcy, co czyni podniesiony przez pozwanego zarzut z art. 5 k.c. całkowicie bezzasadnym.

Przejsz wobec tego należy do ustalenia wysokości należnego powódce zachowku. Punktem wyjścia do tego jest ustalenie rzeczywistej wartości spadku tj. różnicy między aktywami a pasywami spadkowymi, podlegającej powiększeniu o dokonane przez spadkodawcę darowizny (art. 993 i 995 k.c.).

W skład spadku po E. L. (1) niewątpliwie wchodzi następujące aktywa:

- środki pieniężne w kwocie 40.000 zł,
- udział  $\frac{1}{2}$  w samochodzie marki C. (wartość udziału 5000 zł),
- prawo własności nieruchomości przy ul. (...) w Ł. o wartości 253.000 zł.

Z mocy art. 993 i 995 §1 k.c. doliczeniu do aktywów spadku podlega wartość darowizny dokonanej przez spadkodawcę w 2010 roku na rzecz P. L., której przedmiotem było prawo własności wyżej opisanego lokalu przy ul. (...) (obecnie C. M.) w Ł., wycenione przez biegłą na 135.000 zł. Wskazać należy, że skoro doliczeniu do spadku podlega wartość przedmiotu darowizny według stanu z daty jej dokonania (art. 995 §1 k.c.), to nie można pominąć tego, iż P. L. został obdarowany prawem własności lokalu obciążonego służebnością dożywotniego nieodpłatnego zamieszkiwania w nim przez spadkodawcę. Przedmiotem sporu między stronami było to, w jaki sposób ustalić wartość tego obciążenia (obniżającego wartość uzyskanej przez pozwanego darowizny): czy w oparciu o rzeczywistą dalszą długość życia spadkodawcy po dokonaniu darowizny (8 lat) czy w oparciu o dającą się przewidzieć na podstawie danych statystycznych dostępnych w dacie dokonania darowizny hipotetyczną dalszą długość życia spadkodawcy. Przy przyjęciu pierwszego z tych założeń wartość obciążenia lokalu wynosiłaby 57.867 zł (opinia biegłej k. 287), przy przyjęciu alternatywnego założenia opartego na danych statystycznych – 51.291 zł lub 45.843 zł (opinia biegłej k. 309 i 310), w zależności od rodzaju przyjętych danych. Podkreślić jednak należy, że w sprawie niniejszej istotne jest ustalenie rzeczywistej wartości darowizny, tj. tego, o ile wartość uzyskanego przez obdarowanego prawa do lokalu rzeczywiście była obniżona, na skutek tego, że przez czas trwania prawa służebności mieszkania obdarowany P. M. nie mógł korzystać z lokalu (skoro zajmował go spadkodawca), nie mógł też go wynająć innej osobie, a w praktyce także zbyć. Z tego punktu widzenia istotna jest rzeczywista długość trwania okresu, w którym prawo własności lokalu było obciążone wyżej opisaną służebnością, a o tym przesądza rzeczywisty dalszy czas życia spadkodawcy po dokonaniu darowizny. Z tego względu należało przyjąć, że wartość służebności wyniosła (w odniesieniu do aktualnych cen rynkowych) 57.867 zł, co oznacza, że wartość darowizny otrzymanej przez pozwanego (po zaokrągleniu) wyniosła 77.000 zł.

Wbrew stanowisku powódki należy przyjąć, że także ona uzyskana darowizną (w rozumieniu art. 993 k.c.) od spadkodawcy, w postaci równowartości wkładu mieszkaniowego związanego z lokatorskim spółdzielczym prawem do wyżej opisanego lokalu przy ul. (...) w Ł. Niesporne w sprawie jest to, że prawo to powódka uzyskała dzięki zawarciu przez spadkodawcę w 1989 roku wyżej opisanej umowy zamiany z M. D. oraz to, że powódka w żadnej części nie pokryła wówczas wkładu mieszkaniowego na rzecz spółdzielni (babka powódki pokryła równowartość udziału członkowskiego w spółdzielni, co jest kwestią odrębną i dotyczy wielokrotnie niższej kwoty). W ocenie Sądu nie jest możliwe, aby cała wyżej opisana procedura związana z nieodpłatnym zrzeczeniem się przez M. D. spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu, brakiem zwrotu wkładu mieszkaniowego przez spółdzielnię na rzecz M. D. i brakiem wpłaty tego wkładu przez powódkę odbyła się bez wiedzy i zgody powódki, która w 1989 roku była już osobą pełnoletnią. Tego rodzaju procedura oznaczała, że powódka w istocie zaoszczędziła sobie wydatku na pokrycie wkładu mieszkaniowego, gdyż spółdzielnia przydzielając jej spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego zaliczyła jej w całości wkład mieszkaniowy uprzednio wpłacony przez M. D. (i nigdy nie zwrócony tej osobie). Z kolei rezygnacja M. D. z żądania zwrotu przez spółdzielnię wkładu mieszkaniowego wynikała wyłącznie z faktu zawarcia przez nią wyżej opisanej umowy zamiany z E. L.. Jak już wyżej wskazano, towarzyszyć temu musiały także uzgodnienia między E. L. a powódką, które należy potraktować jako dokonanie przez tego ostatniego na rzecz powódki darowizny w rozumieniu art. 993 k.c., przy czym wartość tej darowizny odpowiadała ówczesnej wysokości wkładu mieszkaniowego (podkreślić należy, że samo prawo lokatorskie do lokalu jako prawo niezbywalne nie mogło stanowić przedmiotu darowizny). Z kolei wartość wkładu mieszkaniowego wynika z treści wyżej przywołanej umowy zamiany i wynosiło w dacie tej umowy, tj. w 1989 roku, 396.000 zł. Brak jest podstaw do tego, aby za wartość wkładu mieszkaniowego określić w oparciu o podaną przez strony umowy zamiany różnicę wartości mieszkań przy ul. (...) i ul. (...) (6.000.000 zł). Tego rodzaju oświadczenie wiedzy stron umowy zamiany, oparte na ich subiektywnych przekonaniach, nie będąc oświadczeniem woli nie stanowiło części umowy zamiany, a poza tym w żaden sposób nie było wiążące dla innych osób, tj. ani dla powódki ani dla wyżej wskazanej spółdzielni mieszkaniowej. Podana przez strony umowy zamiany kwota nie poddaje się w żaden sposób obiektywnej weryfikacji (nie sposób ustalić, w oparciu o jakie przesłanki ustalono jej wysokość). Nie ma zatem żadnych podstaw do tego aby uznać tę kwotę za obiektywny miernik wartości wkładu mieszkaniowego związanego z wyżej opisanym lokalem.

Dodać należy, że skoro art. 995 §1 k.c. nakazuje ustalić wartość darowizny według poziomu cen z daty ustalania zachowku, należy dokonać operacji polegającej na waloryzacji wyżej wskazanej kwoty odpowiadającej wartości wkładu mieszkaniowego w 1989 roku (396.000 zł ówczesnych złotych). Zaznaczyć należy, że przedmiotem darowizny

nie było prawo do lokalu mieszkalnego (samo w sobie niezbywalne) lecz pewna kwota wyrażona w pieniądzu. Za adekwatny miernik zmiany wartości tak ujętej darowizny uznać należy porównanie wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej podawanego co rocznie przez Główny Urząd Statystyczny: w 1989 roku wysokość ta wynosiła 206.758 zł, w 2020 roku wynosiła 5167,47 zł (nie ma jeszcze obecnie danych za 2021 rok). W 1989 roku wyżej podana wartość wkładu mieszkaniowego (396.000 zł) odpowiadała 1,91 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego. Przy zastosowaniu tego mnożnika i przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w 2020 r. tj.  $1,9 \times 5167,47$  zł, wartość zwaloryzowanego wkładu mieszkaniowego wynosi 9.820 zł – co uznać należy dla potrzeb sprawy niniejszej za wartość darowizny uzyskanej przez powódkę od spadkodawcy.

Po uwzględnieniu wyżej wskazanych darowizn spadkodawcy wartość aktywów spadku po E. L. (1) wyraża się kwotą 384.820 zł (40.000 zł + 5000 zł + 77.000 zł + 253.000 zł + 9820 zł), którą jednak pomniejszyć należy o będące z mocy art. 922 §3 k.c. długiem spadkowym koszty pochówku spadkodawcy. Stanowisko pozwanego co do wysokości kosztów pochówku spadkodawcy jest uzasadnione – składają się na nie wszystkie kwoty wskazane w odpowiedzi na pozew i potwierdzone załączonymi do niej rachunkami (łącznie 22.400 zł), w tym także koszty wykupienia miejsca na cmentarzu, rozbiórki uprzednio istniejącego pomnika nagrobnego i wykopania grobu (k. 117, k. 121). Brak jest podstaw do kwestionowania zeznań świadka L. L. co do tego, że spadkodawca jest jedyną osobą pochowaną w wyżej wskazanym grobie. Wyżej podane koszty podlegają obniżeniu o kwotę uzyskanego przez pozwanego zasiłku pogrzebowego z ZUS (4000 zł). Suma aktywów spadku powiększona o wartość darowizn podlega zatem obniżeniu o 18.400 zł, tj. do kwoty 366.420 zł stanowiącej tzw. substrat należnego powódce zachowku.

Wysokość należnego powódce zachowku po E. L. wynosi zatem 91.605 zł ( $\frac{1}{4}$  z 366.420 zł), przy czym na poczet tego zachowku należy zaliczyć wyżej opisaną darowizną o wartości 9820 zł, co oznacza, że niepokryty pozostał zachówek w kwocie 81.785 zł (91.605 zł – 9.820 zł). Kwota ta podlega zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 991 §2 k.c. Dodać należy, że nawet po pokryciu zachowku należnego powódce pozwany zachowuje składniki spadku pokrywające należny jemu zachówek po E. L. (art. 999 k.c.).

W zakresie zgłoszonego przez powódkę żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od należności głównej za okres od dnia 3 grudnia 2019 roku stwierdzić należy, że przepisy prawa nie określają w sposób wyraźny terminu wymagalności roszczenia o pokrycie lub uzupełnienie zachowku. W orzecznictwie i doktrynie występują dwa stanowiska dotyczące określenia daty wymagalności świadczenia z tytułu zachowku. Pierwsze z nich wskazuje, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c. Drugie stanowisko polega na przyjęciu, że skoro ustalenie wartości spadku oraz obliczenie wysokości zachowku następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu uprawnionego do otrzymania zachowku (art. 995 §1 k.c. oraz uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 marca 1985 r., III CZP 75/84), to odsetki za opóźnienie w spełnieniu tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę ustalonej w wyroku kwoty zachowku stało się wymagalne.

Sąd rozpoznający sprawę niniejszą opiera się na drugim z wyżej przywołanych poglądów. Dodać należy, że wobec szczególnego rodzaju darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz powódki w 1989 roku rozdającego uzasadnione wątpliwości stron co do sposobu ustalenia wartości przedmiotu tej darowizny w istocie dopiero w niniejszej sprawie sądowej mogło zostać w sposób wiążący dla stron przesądzone, jak należy określić wartość tej darowizny – co przemawia dodatkowo za przyjęciem, że o opóźnieniu po stronie pozwanego uzasadniającym na podstawie art. 481 §1 i 2 k.c. zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie można mówić dopiero po dacie wydania wyroku w sprawie niniejszej, a zatem stan opóźnienia istnieje od dnia 1 października 2021 roku.

Z uwagi na to, że żądanie powódki nie zostało uwzględnione w całości, sąd o kosztach procesu rozstrzygnął na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., tj. w oparciu o zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania między stronami. Koszty procesu poniesione przez powódkę wyniosły 16.237,04 zł (opłata sądowa od pozwu – 7.100 zł, koszty zastępstwa procesowego – 5.400 zł, wykorzystane zaliczki na wynagrodzenie biegłej: 3.341,19 zł, 395,85 zł). Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 6.675,31 zł (koszty zastępstwa procesowego – 5.400 zł; wykorzystana część zaliczki na wynagrodzenie biegłej – 1.275,31 zł). Łącznie strony poniosły koszty procesu w kwocie 22.912,35 zł.

Powódka jest stroną wygrywającą proces w 57% (81.785 zł : 142.000 zł) i w takiej samej części koszty procesu powinny obciążyć pozwanego – co oznacza kwotę 13.060,01 zł, podlegającą pomniejszeniu o ponoszone przez pozwanego koszty jego własnego udziału w sprawie (6675,31 zł). Ostatecznie do zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki pozostaje kwota 6384,70 zł z tytułu kosztów procesu, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie należnym na podstawie art. 98 §1<sup>1</sup> k.p.c.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron – doręczenie przez Portal Informacyjny sądu.

Dnia 20 X 2021 roku